

# Górnicza orkiestra na każdą okazję

Napisano dnia: 2020-02-16 20:17:52



**ZŁOTY STOK.** Jak na miasteczko o kilkunastuletnich tradycjach górniczych przystało, w jego krajobraz już od wielu lat wpisuje się orkiestra dęta. Kiedyś, gdy jeszcze nią dyrygował Stanisław Dyrda, była związana z ówczesnym Zakładem Tworzyw i Farb. Teraz, pod kierownictwem kapelmistrza Łukasza Przepióry, jest skojarzona z Centrum Kultury i Promocji, ale swoimi donośnymi dźwiękami zwraca uwagę na całą gminę złotostocką.



*Kapelmistrz Łukasz Przepióra nadaje ton orkiestrze*

Za sprawą kilku członków dawnej Górniczej Orkiestry Dętej w Złotym Stoku, która istniała do 2000 roku, w 12 lat później doszło do jej reaktywacji. Brakowało im tych sytuacji, gdy w grupie mogli się spotkać i porozmawiać ze sobą - jeśli nie bezpośrednio, to na pewno poprzez instrumenty, na których grali. W urzeczywistnieniu ich marzenia pomógł projekt napisany do gminy, której ówczesne władze samorządowe przeznaczyły fundusze na zakup instrumentów i strojów, a także na rozruszanie działalności.

Wiść o rozpoczętych próbach orkiestry szybko rozeszła się po miasteczku i okolicy. Wkrótce kontaktu z nią zaczęły szukać kolejne osoby uzdolnione muzycznie, widzące siebie w jej szeregach. Dla młodego kapelmistrza Łukasza Przepióry ważne było, aby kandydaci przekonali się do sensu ich przygody z zespołem, który miał nawiązywać m.in. do jak najlepszych chwil swojego poprzednika.

Z czasem udało się obsadzić wszystkie miejsca przewidziane dla instrumentalistów. Co prawda dominowali trębacze, jednak stopniowo proporcje ulegały zmianie...

*- Startowaliśmy praktycznie od początku. Uczyliśmy się nut, zapoznawaliśmy z pierwszymi utworami, konieczny był podział rytmiczny - przypomina tamte lata kapelmistrz. - Pierwsze koncerty, w tym występy uliczne cementowały Górniczą Orkiestrę Dętą. Ambicją członków było to, aby utrwalić jej miejsce w lokalnej rzeczywistości.*



*Muzykująca grupa nawiązuje do górniczych tradycji Złotego Stoku*

Kolejne lata pracy muzycznej zaowocowały, mimo sporej rotacji szczególnie młodych orkiestrantów, wyraźnym podziałem ról. W 17 - 20-osobowej grupie, obok trębaczy zaistnieli saksofoniści, perkusiści, tubista, puzoniści. Co ciekawe, pojawili się umuzykalnieni bracia, jak w przypadku trójki perkusistów z Mąkolna. Wśród członków orkiestry znaleźli się mieszkańcy Paczkowa, Stronia Śląskiego i gminy kamienieckiej, nie zapominając o złotostockiej. Przy tym spora ich liczba z większymi ambicjami edukacyjnymi, wyrażającymi się w nauce w szkołach muzycznych w Kłodzku i Nysie.

*- Naszą orkiestrę pokochały dziewczęta. I to do tego stopnia, że obecnie w składzie mamy cztery saksofonistki, trębaczkę, puzonistkę, flectistkę. A tak w ogóle to stanowią połowę jej stanu - podkreśla p. Łukasz.*

Cośrodowe próby odbywające się w budynku CKiP-u w grupach tematycznych, czyli albo trębaczy, albo saksofonistów, pozwalają lepiej opanować utwory składające się na repertuar. Sobotnie ćwiczenia z udziałem całej orkiestry owocują jeszcze lepszym zgraniem. Wtedy jest też czas do

porozmawiania o najbliższych wydarzeniach z ich udziałem, do uczestnictwa w których przygotowują się niezwykle starannie. Nawet nie wiedzą, kiedy upływają im te dwie czy trzy godziny spędzone pod dyktando kapelmistrza.

Uniwersalność złotostockiej orkiestry przekłada się na płynące do niej z różnych stron zaproszenia do udziału w większych bądź mniejszych imprezach. Łądek-Zdrój, Kamieniec Ząbkowicki, Ciepłowody czy inne miejscowości z powiatów kłodzkiego i ząbkowickiego przeplatają się z bytnością w miastach czeskiego pogranicza. A w roku ubiegłym Górnicza Orkiestra Dęta podbiła serca uczestników międzynarodowego przeglądu orkiestr we włoskiej Materze, dała też poznać się podczas festiwalu folkloru Montenegro w Czarnogórze. Choć też wykonywała utwory marszowe, to jednak zjednała sobie publiczność repertuarem rozrywkowym tworzonym przez dzieła jazzowe, filmowe i inne.



#### *Podczas pobytu we Włoszech z innymi orkiestrami festiwalowymi*

*- Nasz repertuar, to ponad setka zasobów. Samych kolęd mamy ze trzydzieści, a gramy je m.in. od sześciu lat w złotostockim kościele, w ramach koncertu bożonarodzeniowego. Jesteśmy przygotowani do koncertowania z okazji Bożego Ciała i innych uroczystości kościelnych, choćby podczas nocnych wędrówek ścieżkami różańcowymi w Bardzie, gdzie zaprasza nasz proboszcz z bazyliki mniejszej. Nie są nam obce utwory ludowe, w tym dożynkowe, zaspokoimy oczekiwania nowożeńców, strażaków, uczestników innych uroczystości. Nie tak dawno muzycznie podkreśliliśmy obecność w Złotym Stoku premiera Morawieckiego - słyszymy od Ł. Przepióry.*

Ta kilkunastoosobowa grupa instrumentalistów jest też otwarta na nowe dla siebie wyzwania. Takim było wspólne koncertowanie z bardzkim „Wiolinkiem” w sali Centrum Kultury i Biblioteki w miasteczku nad Nysą Kłodzką. A że wyszło nadzwyczaj dobrze, co podkreśliła publiczność, kontynuowanie tej współpracy jest jak najbardziej wskazane. Niewykluczone, że podczas tegorocznej Barbórki, w Złotym Stoku, orkiestra zdecyduje się z samego rana przypomnieć o Dniu Górnika współmieszkańcom.



#### *Wspólne z "Wiolinkiem" koncertowanie w Bardzie*

W bieżącym roku Górnicza Orkiestra Dęta zamierza zaprezentować swój świeży repertuar. Dobrze by było, gdyby mogła to uczynić także w nowych strojach, których zakupu jednak nie jest w stanie sfinansować. Może uzyskać wsparcie ze strony gminy, którą zamierza promować podczas Dolnośląskiego Festiwalu Orkiestr Dętych w Legnicy; podczas pierwszego w nim swojego udziału "wygrała" „Srebrne Pasma", czyli drugie miejsce, okazując się lepszą od silniejszych, bo 30 - 40-osobowych zespołów. W planie jest wyjazd w październiku do Austrii na tamtejszy Blas Music Festival w Wiedniu.

W spełnieniu niektórych zamierzeń pomoże Centrum Kultury i Promocji opłacające instruktora, warsztaty muzyczne dla dzieci, zapewniające środek transportu, udostępniające salę na próby. Ta ostatnia przed ważniejszymi koncertami orkiestry wypełnia się wszystkimi instrumentalistami, co najbardziej rajcuje kapelmistrza. Nie tylko on ma satysfakcję, że lata pracy długoletnich członków górniczej grupy muzycznej dopingują młodszych do systematyczności, do budowania jeszcze lepszej marki Górniczej Orkiestry Dętej ze Złotego Stoku.

**(bwb)**

Foto DKL24.PL + **CKiP Złoty Stok**